
RECENZJE

Ks. Wincenty Granat, *Łaski pełna, Pan z Tobą. Studia teologiczne o Bogurodzicy*, oprac. i przygotowała do druku Halina Irena Szumił, Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 2014, ss. 209.

W 2013 roku to samo sandomierskie wydawnictwo podarowało nam trzy pozycje poświęcone ks. Wincentemu Granatowi: 1) ks. Zdzisław Janiec, ks. Tomasz Lisiecki, Halina Irena Szumił, *Na szlakach wiary ze sługą Bożym ks. Wincentym Granatem. Czytanki majowe*; 2) *Sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Ks. Wincenty Granat – świadek wiary. Materiały z sesji poświęconej Słudze Bożemu w 33. rocznicę śmierci. Sandomierz, 11 grudnia 2012 roku*, red. ks. Zdzisław Janiec; 3) Halina Irena Szumił, *Człowiek wiary. Sługa Boży ks. Wincenty Granat*. Nieco wcześniej (2001) opublikowano w Sandomierzu książkę *Eucharystia Misterium Bożej obecności. Wybór i opracowanie H.I. Szumił*, trzy lata później *Wybór myśli ks. Wincentego Granata Życie prawdą w miłości*, a rok później w Wydawnictwie KUL książkę *Działalność naukowa ks. prof. Wincentego Granata*, z opracowaniem jego działalności dydaktycznej i naukowo-wydawniczej oraz z jego bibliografią podmiotową i przedmiotową wraz z bibliografią prac dyplomowych o teologicznej myśli ks. W. Granata. Jeszcze wcześniej (1993) Halina I. Szumił w Wydawnictwie św. Krzyża w Opolu wydała własną rozprawę *Deo et Ecclesiae. Życie i działalność ks. Wincentego Granata*.

Szumił nie przestaje działać na rzecz współzałożyciela swojego zgromadzenia. Ostatnią książkę, *Łaski pełna, Pan z Tobą*, poświęciła mariologii ks. Granata. W *Słowie wstępnym* uporządkowała chronologicznie zamieszczone tu teksty, co ma duże znaczenie wobec niezwyklego czasu życia ich Autora: przed Soborem, w czasie Soboru, po Soborze. Sprzed Soboru otrzymaliśmy jeden tekst: *Bogurodzica – Współodkupicielka*, publikowany w „Homo Dei” 26 (1957), s. 811-822. „Artykuł ogranicza się do wyjaśnienia współodkupicielstwa Maryi, zostawiając na uboczu bardziej zawile kontrowersje” (s. 12). Zgodnie z tym założeniem ks. Granat starannie omawia współodkupienie w świetle Pisma św. i Tradycji, istotę współodkupienia i opinie teologiczne na jego temat. Referuje stanowiska „za” i „przeciw”. Sam nie opowiada się wyraźnie ani po jednej, ani po drugiej stronie. Zwolennikom wskazuje trudność: „Trudność chyba dotychczas nieprzewycięzoną w pełni stanowi twierdzenie o powszechnej zbawczej roli Chrystusa: jeśli Maryja znajduje się wśród odkupionych, to jak może odkupywać innych i siebie”. Trudność jest większa niż przy dogmacie Niepokalanego Poczęcia [...]. Tworzy się niełatwy do przewyciężenia dylemat: albo należy uznać dwa odkupienia, jedno w stosunku do Maryi (dokonane również przez Chrystusa), albo przyjmując, że przez to same zbawcze dzieło na krzyżu Maryja odkupuje (siebie i innych), a równocześnie jest odkupywana. Źródła Objawienia nie dają żadnej podstawy do tego, by stwierdzić dwa rodzaje zbawczego dzieła [...]” (s. 20n). Od siebie ks. Granat proponuje przyjmując

rozróżnienie w kapłaństwie: 1) jedyne, główne kapłaństwo Chrystusa; 2) cząstkowe i zależne kapłaństwo Maryi; 3) kapłaństwo hierarchiczne i konsekuracyjne oraz 4) duchowe kapłaństwo wiernych.

Tekst *Najświętsza Maryja Panna i Kościół Ciało Mistyczne Chrystusa* (s. 23-38) pochodzi z *Dogmatyki katolickiej*, t. IV, a więc jest przedsoborowy (1960) i porusza głównie ten sam temat współodkupienia; Autor powtarza znaczną część poprzedniego artykułu z „Homo Dei”.

Tekst pt. *Boskie Macierzyństwo* (s. 39-72) ks. Granat zamieścił w zbiorowym podręczniku mariologii pod redakcją o. Bernarda Przybylskiego *Gratia plena* (Poznań 1965). W końcowej jego części znajdujemy charakterystyczny wyróżnik teologii Autora: ukazywanie życiowych wartości przedkładanej doktryny. Tytuł tej końcówki: *Religijno-moralna wartość nauki o dziewiczym macierzyństwie Najświętszej Maryi Panny*.

Następne teksty powstawały już po Vaticanum II. Pierwszy z nich, *Maryja, Dziewica Bogarodzicielka w zbawczych Misteriach Chrystusa*, to znaczna część posoborowej mariologii z podręcznika *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie* (t. I, 1972). W nauce Soboru ks. Granat znajduje umocnienie swojego stanowiska odnośnie do roli Maryi w dziele Odkupienia. Zwraca uwagę, że Vaticanum II unika wyrażenia „Współodkupicielka” (s. 112).

Między tekstami typu akademickiego Szumił zamieściła także tekst – napisany „dla szerszych kręgów” – o Różańcu z „Przewodnika Katolickiego” (1973) i „Gościa Niedzielnego” (1998). Ks. Granat napisał tam coś, co mocno powie światu Jan Paweł II w roku 2002 (nie ustalono, czy po lekturze ks. Granata i pod jego wpływem). Napisał on mocne słowo o potrzebie rozważania w Różańcu: „Różaniec nie jest tylko recytowaniem «Ojcze nasz» i «Zdrowaś Maryjo»». Do jego istoty należy rozważanie przy każdym dziesiątku wydarzeń w życia Chrystusa i Maryi, a w nim i przez nie – tajemniczych losów naszego własnego życia”. Niejako echo tych słów słyszymy w liście apostołskim *Rosarium Virginis Mariae* (*O Różańcu świętym*): „Różaniec modlitwą kontemplacyjną. 12. Różaniec, właśnie wychodząc z doświadczenia Maryi, jest modlitwą wyraźnie kontemplacyjną. Pozbawiony tego wymiaru, okazałby się wyzuty ze swej natury, jak podkreślał Paweł VI: «Jeśli brak kontemplacji, różaniec upodabnia się do ciała bez duszy i zachodzi niebezpieczeństwo, że odmawianie stanie się bezmyślnym powtarzaniem formuł oraz że będzie w sprzeczności z upomnieniem Chrystusa, który powiedział: «Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie»”. Księżę Rektorze, jak to zrozumieć, że dzisiaj nawet w sanktuarium maryjnym, odmawiając Różaniec *coram Sanctissimo* zapowiada się Tajemnicę i natychmiast odmawia..., bez rozważania nawet bardzo krótkiego... A przy tym deklaruje się „bycie za” naszym kochanym św. Janem Pawłem II i wierność jego nauczaniu. Dzieje się tak nawet w pierwszą sobotę miesiąca. Księżę Rektorze! Potrzebujemy Twego nauczania o Różańcu.

Kolejny tekst, *Błogosławiona Maryja, Dziewica Boża Rodzicielka w Misterium Kościoła*, pochodzi z posoborowego podręcznika *Ku człowiekowi i Bogu*

w *Chrystusie* (1974). Autor zestawia naukę ósmego rozdziału KK, zwraca uwagę, że Sobór unika nazwy „Współodkupicielka” i „bardzo mocno podkreśla jedyne pośrednictwo Chrystusa” (s. 123), wprowadzając do swojej mariologii ideę Maryi typu Kościoła i Matki Kościoła. Wykład teologii „Matki Kościoła” kończy się wskazaniem wartości religijno-moralnych (s. 126).

Wykład pt. *Kult Matki Bożej* pochodzi z tomu pierwszego podręcznikowej syntezy *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie* (1974). Ks. Granat przypomina, że „kult w pełnym znaczeniu oddajemy tylko Bogu” (s. 129), uznaje trafność nazwy *cultus hyperduliae* (s. 134), chociaż Sobór nie sięgnął po ten termin i dość szeroko omawia (Granat, nie Sobór) polskie formy czci Maryi.

W obszernym artykule z 1976 roku *Chrystus i Bogarodzica w nauczaniu i kulcie kościelnym* ks. Granat najpierw pyta, *Kim jest Chrystus*, następnie *Kim jest Maryja*, a z odpowiedzi na te pytania wyprowadza wnioski na temat: *Chrystocentryzm a maryjność w katolicyzmie*. Trudno w teologii polskiej wskazać tekst równie dobry, mądry, wyważony i zharmonizowany z najwartościowszym nauczaniem Kościoła. Do maryjności Kościoła ks. Granat zalicza m.in. naśladowanie cnót Maryi (s. 175). Prawdopodobnie nie miniemy się z prawdą, stwierdzając, że ten motyw eklezjotypiczności raczej słabo występuje w mariologii naszego Mistrza. Również w tym artykule znajdujemy idee partycypacji w teologii zbawczego pośrednictwa: Chrystus jest „jedynym Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi, a istoty rozumne i wolne, jakimi są ludzie, uczestniczą w tym pośrednictwie [...]”. Wśród tych uczestniczących Maryja ma pierwszą i wyjątkową pozycję” (s. 176). Tę myśl rozwinął ks. Granat także w 1980 roku na łamach „Gościa Niedzielnego”, w artykule „Pośredniczka zbawienia”.

W Aneksie I Szumił dołączyła swoje opracowanie *Najświętsza Maryja Panna a Trójca Święta w teologicznej myśli ks. Wincentego Granata*. Jej zdaniem „interpretacja relacji Maryi do Trójcy Świętej w ujęciu naszego Profesora zajmuje znaczącą i trwałą pozycję w myśli teologicznej” (s. 188). W Aneksie II ks. Anton Adam CM (Teologiczny Instytut, Badin, Słowacja) rozwinął temat *Maryja w Tajemnicy Wcielenia w nauczaniu ks. Wincentego Granata*. Ks. Anton Adam, aktualnie profesor teologii na uczelniach Słowacji, doktorat z teologii dogmatycznej uzyskał na KUL (rozprawa *Ku personalistycznemu rozumieniu łaski. Studium z charytologii ks. Wincentego Granata*, Lublin 1996, XXX + 256 ss.; obrona 20.06.96). Dzięki niemu ks. Granat naucza na Słowacji. W Aneksie III otrzymaliśmy wykaz prac dyplomowych z mariologii napisanych pod kierunkiem ks. Granata (trzy licencjackie i dwie doktorskie: ks. Zygmunt Lewicki, *Dogmat wniebowzięcia Bogarodzicy w liturgii prawosławnej Cerkwi rosyjskiej i nauce jej teologów* [1954] i ks. Feliks Zapłata SVD, *Udział Matki Najświętszej w obiektywnym dziele chrześcijańskiego odkupienia* [1954]). Katedra Mariologii pod kierunkiem o. prof. A.L. Krupy powstała w 1958 roku. Szumił zna dwie prace magisterskie o mariologii ks. Granata, napisane pod kierunkiem ks. Józefa Krasieńskiego: 1) ks. Stanisław Chmielewski, *Recepcja mariologii Soboru Watykańskiego II na przykładzie [teologii]* ks. Win-

centego Granata; 2) ks. Tomasz Lis, *Mariologia w ujęciu księdza Wincentego Granata*, 3) praca napisana pod kierunkiem ks. Macieja Korczyńskiego przez Urszulę Bartosia pt. *Rola Maryi w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa w pismach Wincentego Granata* (wszystkie obronione na KUL).

Był otwarty na Sobór i jego ekumenizm, a także na młodych i na współpracę z nimi. Przygotowując posoborową syntezę swojej teologii w dwutomowym *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie*, zwrócił się do mnie, abym do jego podręcznikowej mariologii opracował temat *Matka Boża w świetle teologii protestanckiej*, a do ks. Wacława Hryniewicza – o analogiczne opracowanie w świetle teologii prawosławnej, co też uczyniliśmy, a on zaakceptował i włączył do swojego podręcznika.

Przyzwyczajiliśmy się mariologię KUL tamtego i nieco późniejszego czasu kojarzyć z o. prof. Krupą. Szumił poszerza i koryguje takie widzenie. O mariologii ks. Granata mamy dwa doktoraty, podczas gdy o mariologii o. Krupy, jak dotąd, nie napisano żadnego.

O. prof. Krupa nie opublikował podręcznika mariologii, ks. Granat także, ale w swoim posoborowym podręczniku dogmatyki *Ku człowiekowi...* zamieścił również mariologię, co znacząco (i bardzo pozytywnie) kształtowało mariologiczną świadomość w kraju nad Wisłą.

*Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv
Instytut Maryjno-Kolbiański „Kolbianum” w Niepokalanowie,
Centrum Studiów Mariologicznych UKSW*